

Dr hab. Piotr Garncarek
Centrum Języka Polskiego
i Kultury Polskiej dla Cudzoziemców
POLONICUM
Wydział Polonistyki Uniwersytetu Warszawskiego

Warszawa 23 kwietnia 2023 r.

Recenzja rozprawy doktorskiej mgr Patrycji Kownackiej
pt. „Lokalność w nauczaniu języka polskiego jako obcego
na przykładzie Podlasia”
napisanej pod kierunkiem prof. dr hab. Elżbiety Awramiuk

1. OPINIA OGÓLNA

Przedłożona do recenzji dysertacja doktorska przygotowana przez Panią magister Patrycję Kownacką jest opracowaniem zasługującym na jednoznacznie pozytywną ocenę. Dowodzi biegłości Autorki w zakresie prowadzenia badań, analizy danych i konstruowania wniosków. Podjęty w pracy temat wpisuje się w potrzebne i aktualne dociekania glottodydaktyki polonistycznej, zmierzające w stronę lokalnej czy bardziej jeszcze regionalnej specyfiki nauczania języka ojczystego jako obcego. Co więcej, praca może stanowić istotny przyczynek dla dalszych badań i ustaleń naukowych.

2. OCENA MERYTORYCZNA

2.1 Znaczenie problematyki podjętej w recenzowanej rozprawie

Autorka zajęła się problematyką, która dla najnowszych dociekań glottodydaktycznych jest istotna z dwóch co najmniej powodów. Pierwszym, jest potrzeba odejścia od jednorodnego, zcentralizowanego sposobu definiowania, a w konsekwencji i nauczania języka polskiego jako obcego. Drugim, budowanie strategii lokalnego przekazu, regionalnej narracji dotyczącej polszczyzny postrzeganej jako fenomen językowo-kulturowy. Właśnie owa lokalność stanowi istotę badań podjętych przez Panią Patrycję Kownacką. Lokalność w wymiarze podlaskim – jeśli mówić o adresie kulturowym i odmianie języka, oraz lokalność białostocką – jeśli rzecz sprowadzić do akademickich rozważań nad metodyką nauczania JPJO. Nie jest niczym

nowym, że poszczególne ośrodki akademickie generują podręczniki dla cudzoziemców, eksponując w nich w coraz bardziej przemyślany sposób „lokalny koloryt”. Za sprawą recenzowanej rozprawy Uniwersytet w Białymstoku posiadać będzie znacznie więcej, bo własne i solidnie opracowane badania na ten temat.

2.2 Metodyka badawcza (założenia, cele, metody)

Metodologia badań zaproponowana przez Doktorantkę nie budzi zastrzeżeń. Praca została ukierunkowana bardziej na rozpoznawanie lokalności językowej niż kulturowej, co w kontekście dociekań glottodydaktycznych jest wyborem zasadnym a w konsekwencji jasnym wskazaniem metod badawczych. Autorka dokładnie definiuje cele i zakres podjętych przez siebie badań. Za ich pośrednictwem chce dotrzeć do zasad funkcjonowania lokalności w szeroko rozumianej glottodydaktyce polonistycznej. Interesuje ją szczególnie (ku dużemu zadowoleniu recenzenta) środowisko etnolingwalne, obserwowane tutaj z dokładnie określonej perspektywy dydaktycznej. Dzięki temu Pani Kownacka wytycza ramy swoich badań, wewnątrz których zamyka grupę docelową złożoną z podlaskich nauczycieli JPJO oraz materiały glottodydaktyczne dla poziomu podstawowego A1.

Praca zawiera sześć hipotez badawczych, w których zakłada się znaczącą obecność lokalnych treści językowych i kulturowych w istniejących materiałach glottodydaktycznych, świadome korzystanie z tych materiałów przez podlaskich lektorów oraz lokalny koloryt podlaskich opracowań. Doktorantka koncentruje się na wnikliwym rozpoznawaniu lokalnej leksyki, która Jej zdaniem sprowadza się w znaczącej mierze do inwentarzy onomastycznych. Zalecałbym tutaj dalej idącą ostrożność, jeśli efektem tych analiz ma być – co deklaruje Autorka – „propozycja nauczania realiów i kultury lokalnej poprzez leksykę lokalną”. Zwracam uwagę, że zwieńczeniem rozprawy jest autorski inwentarz tematyczno-leksykalny, który nie musi być tak silnie zdominowany onomastycznie. Doktorantka awizuje potrzebę stworzenia inwentarza leksemów (zebranych dzięki analizie materiałów glottodydaktycznych oraz ankietom przeprowadzonym w grupie docelowej podlaskich lektorów), co jak zakłada, mogłoby „stanowić fundament do zbudowania programu dydaktyki kultury lokalnej”. Nie jestem przekonany, że na tak postawionym fundamencie dałoby się zbudować kompletną ofertę dydaktyczną. Zgadzam się natomiast z poglądem Pani Kownackiej, że badana przez Nią teoria – patrz materiały glottodydaktyczne, oraz rozpoznawana praktyka działań – patrz wiedza pozyskana dzięki ankietom, jest dużym krokiem w kierunku badań nad lokalnością w nauczaniu polszczyzny.

W rozprawie umiejętnie wykorzystano możliwości, jakie w zakresie procedur badawczych oferują media elektroniczne. Doktorantka posłużyła się platformą Google Formularze, dzięki czemu analiza zebranego w dysertacji materiału jest przejrzysta, dobrze opisana i w rezultacie ułatwiająca wnioskowanie. W przypadku badanej leksyki Autorka zdecydowała się, co warto pochwalić, na samodzielne zaprojektowanie narzędzia badawczego, posługując się w tym celu kluczem kategoryzacyjnym, na który złożyły się takie kryteria jak: typ leksemu (rodzaj kategorii onomastycznej), zagadnienie tematyczne, obszar pochodzenia leksemu, a także częstotliwość występowania w całości opracowania. Dzięki temu wyposażyła się w solidne narzędzie badawcze.

Niezbyt starannie scharakteryzowana została grupa badawcza. Mowa o 19-tu respondentach, lektorach nauczających JPJO na terenie Podlasia. Doktorantka wymienia miejscowości, w których pracują oraz instytucje, w których są zatrudnieni. Ustala nawet posiadany staż pracy. Nie rozpoznaje jednak ich przygotowania zawodowego, zgodności wykształcenia z tym, czym zajmują się profesjonalnie. Chcę zwrócić uwagę również na fakt, że bycie nauczycielem polszczyzny na Podlasiu nie jest identyfikacją samą przez się. Dlatego warto było pozyskać w ankiecie informacje dotyczące miejsca urodzenia lub pochodzenia. Jeśli interesuje nas kwestia identyfikowania się z podlaską językowo-kulturową lokalnością, to zapewne jest ona różna u osoby tamtejszej, niż u kogoś, kto przyjechał na Podlasie w dorosłym już wieku, czyniąc to ze względów prywatnych lub zawodowych.

Pani Patrycja Kownacka kompletując badany materiał glottodydaktyczny wybrała siedem podręczników przeznaczonych do nauczania języka polskiego jako obcego na poziomie podstawowym. Większość z nich została wskazana przez ankietowanych nauczycieli. Mam wątpliwości, czy sugerowanie się tym wskazania był do końca zasadne. W konsekwencji Autorka skoncentrowała swoją uwagę na opracowaniach głównie krakowskich (aż cztery z siedmiu). Przy całym szacunku dla lektorskich preferencji, ich zawodowej autonomii oraz szacowności ośrodków krakowskich, chcę zauważyć, że w rozprawie nie zwrócono uwagi na liczne opracowania autorów wrocławskich, łódzkich czy katowickich. Uważam, że to szkodzi samej pracy.

Pochwalić należy redakcję kwestionariusza ankiety, której oprócz zasygnalizowanego wyżej, nazbyt skąpego rozpoznania sylwetki respondenta niczego nie można zarzucić. Doktorantka słusznie sięgnęła po sprawdzone koncepcje Magdaleny Pacholarz-Ziółko czy Bronisławy Ligary (tu w ślad za teorią badań ankietowych Galissona). Najbardziej przekonujące są tutaj

usiłowania Pani Kownackiej zmierzające do możliwie najbardziej wyczerpujących ustaleń na temat spojrzenia lektorów na lokalność w aspekcie dydaktycznym. Respondenci otrzymali możliwość wartościowania materiałów dydaktycznych – zwłaszcza przydatności w praktyce nauczania. Mogli więc bezkarnie, chociaż nie anonimowo, dokonywać gradacji opracowań, których sami przecież nie są autorami, a jedynie „konsumentami”. Paradoksalnie tak właśnie powinna być opracowana ankieta, dająca możliwość wyczerpujących, otwartych wypowiedzi. Nieco gorzej respondenci poradzili sobie z tą częścią kwestionariusza ankietowego, w której mieli sami wykazać się kreatywnością w zakresie leksyki lokalnej, wprowadzanej przez nich na zajęciach. Pozyskana na ten temat wiedza jest również bardzo interesująca badawczo. Nieco niżej oceniam ostatnią część ankiety, dzięki której Doktorantka spodziewała się uzyskać informację dotyczące poziomu motywacji uczących się polszczyzny cudzoziemców, zainteresowanych lub nie naszą lokalnością. Uważam, że to nadbudowa, z której można bez szkody zrezygnować. Dla cudzoziemca lekcja języka obcego definiuje się zawsze tak samo – jest lub nie jest ciekawa. To, czy zawiera przy okazji jakieś treści lokalne jest dla niego raczej mało czytelne.

Sporządzona przez Panią Kownacką na potrzeby analizy podręczników i innych materiałów glottodydaktycznych tabela, pozwala na pełną ekspozycję lokalnej leksyki. Stało się tak dlatego, że tabelę tę podzielono na kilka spójnych ze sobą sekwencji: leksem, obszar jego występowania, typ leksemu, zagadnienie tematyczne i częstotliwość występowania. Tak dokonana systematyzacja bardzo ułatwiła Doktorantce analizę zarówno jakościową jak i ilościową zebranego materiału leksykalnego. Interesujący jest pomysł, żeby badany inwentarz słowny usystematyzować również na pułapie funkcjonalnym, właściwym dla progowego poziomu kompetencji językowej. Doprowadziło to bardziej do wyodrębnienia wyrazowych grup tematycznych, niż pól semantycznych, co nie zmienia faktu, że wskazało na zapewne nie do końca uświadomione preferencje autorów badanych materiałów glottodydaktycznych. Jak silne i celowe było tutaj eksponowanie lokalności byłoby Doktorantce trudno ustalić. Chyba, że do swoich badań dołączyłaby jeszcze próbę ankietowania autorów branych w Jej pracy pod uwagę opracowań.

Opisane w pracy strategie wykorzystywania leksyki lokalnej w podręcznikach do nauczania języka polskiego jako obcego – mono- i policentryczna, to dwa różne sposoby widzenia tego samego zasobu nazw, zwrotów i pojęć. Doktorantka zakłada (nie wiem czy całkiem słusznie), że są to świadomie stosowane przez autorów podręczników zabiegi. Trafnie jednak zauważa, że mamy do czynienia z opracowaniami, w których występuje bądź jedno centrum

terytorialne, wokół którego nagromadzone są związane z nim bezpośrednio realia, bądź liczne centra obszarowe, połączone ze sobą tematycznie najczęściej scenariuszem podróży. Licznie pojawiająca się w podręcznikach strategia monocentryczna jest bardziej sprzyjająca badaniom przeprowadzonym przez Panią Patrycję Kownacką. Dzieje się tak dlatego, że model ten jest sam w sobie pomysłem lokalnym, w którym zawsze pojawia się jakieś centrum i jakieś jego peryferia, słowem region. Nie może więc dziwić, że właśnie tak zaprojektowane tematycznie podręczniki dostarczyły większość badanego materiału leksykalnego i pojęciowego. Z kolei odnajdywanie leksyki lokalnej w podręcznikach ze strategią policentryczną samo w sobie nie jest może znacząco trudniejsze, ale dodatkowo wymusza jej regionalizację. Mając na uwadze powyższe rozróżnienia Doktorantka dokonuje analizy ilościowo-jakościowej zebranej w toku badań leksyki lokalnej. Chcę zaznaczyć, że jest to analiza przeprowadzona solidnie! Zawarty w tabeli rozkład ilościowy leksyki lokalnej pojawiającej się w wybranych podręcznikach daje wyobrażenie tego, jak reprezentowane są poszczególne regiony/województwa. W zasadzie należałoby wykreślić z tego ciekawego zestawienia obszar małopolski, przekłamujący istotę ustaleń. To województwo ma co najmniej trzykrotność egzemplifikacji leksyki lokalnej w stosunku do pozostałych. Tak wygląda konsekwencja analizowania czterech (z grupy siedmiu wybranych) krakowskich podręczników. Znacznie lepiej byłoby rozpatrywać te opracowania oddzielnie.

Doktorantka dokonała również analizy SWOT, odniesionej do obu scenariuszy. Wynika z niej, że stosowanie strategii monocentrycznej przynosi więcej korzyści w całościowym podejściu do zagadnienia lokalności w praktyce glottodydaktycznej. Sprzyja większemu identyfikowaniu się cudzoziemców z nabywanym językiem, a więc także pełniejszemu w nim „zanurzeniu”. Warto zaznaczyć, że w analizie wyodrębniono też negatywne aspekty strategii. W obu przypadkach preferowanie treści lokalnych odbywa się kosztem czegoś o znaczeniu bardziej ogólnym czy uniwersalnym. Autorka ma tego pełną świadomość.

Na wiele ciekawych wniosków natrafia się w rozkładzie ilościowym podręcznikowych leksemów lokalnych odniesionych tutaj do kategorii onomastycznych. Niektóre z badanych opracowań są znacznie bardziej różnorodne leksykalnie, a co za tym idzie tematycznie. Co samo w sobie można uznać za rodzaj preferencji.

Doktorantka próbuje zderzyć ze sobą wyniki badań nad leksyką lokalną pojawiającą się w badanych podręcznikach z wypowiedziami ankietowanych lektorów podlaskich. Ten moment rozważań to nic innego, jak wskazanie narzędzia pracy (wspomniana leksyka) i zastanowienia

się nad jego przydatnością w opinii wykonawców czynności (praktykujący nauczyciele). To, czy leksyka lokalna pojawia się w praktyce glottodydaktycznej zależy zawsze od decyzji osób prowadzących zajęcia. Z własnej praktyki zawodowej wiem, że są to decyzje podejmowane nie zawsze świadomie. Ocena przydatności tej leksyki, co wynika z przedstawionych badań też nie zawsze jest pozytywna. Doktorantka nie ucieka się na szczęście do perswazji na rzecz lokalności leksykalnej w nauczaniu. W sposób widoczny jest natomiast zwolenniczką takiego właśnie podejścia – a już bez wątplenia jest lokalną podlaską patriotką.

2.3. Struktura rozprawy

Struktura rozprawy jest przejrzysta i nie budzi zastrzeżeń. Praca jest dobrze przemyślana i przez to właściwie skonfigurowana. Poznajemy cele i pytania badawcze oraz ciekawie opisane hipotezy. Część pracy poświęcona rozważaniom teoretycznym została wyraźnie oddzielona od badań i ustaleń praktycznych. Bardzo dobre wrażenie sprawia też wywód Doktorantki dotyczący strategii badań, przyjętych metod i sposobów weryfikacji pozyskanego materiału leksykalnego. Zaletą całej rozprawy jest i to, że jej Autorka stara się wyjaśniać na czym polegają jej chęci badawcze, pomysły dotyczące pozyskiwania danych oraz koncepcje ich opracowania i zasady wnioskowania. Struktura recenzowanej pracy jest ponad wszelką wątpliwość kompletna i ciekawa.

2.4. Wykorzystana literatura

Pani mgr Patrycja Kownacka odbyła solidną kwerendę biblioteczną. Wykazała się dobrą, a momentami bardzo dobrą znajomością literatury przedmiotu. Wskazuje to na Jej faktyczne i rozciągnięte w czasie zainteresowanie badaną problematyką. Oczywiście warto byłoby tutaj wymienić i dodać kilka tytułów publikacji, których w rozprawie nie uwzględniono. Można też wytknąć i to, że tak często przywoływana w pracy lingwakulturowa teoria Roberta Galissona od dawna już nie jest językoznawczą nowalijką i doczekała się wielu naukowych odniesień, których w pracy Pani Kownackiej trudno byłoby się doszukać. Trop ustaleń teoretycznych jest przez to uszczuplony, ale nie znaczy to, że mniej ciekawy. Zastrzeżeń nie budzi natomiast sposób, w jaki Doktorantka przywołuje i cytuje poszczególne teorie i opinie badawcze. Czyni z nich dobrze wkomponowane w tok wywodu elementy, ważne i logicznie powiązane z całością rozprawy. Bibliografia we wszystkich jej częściach została sporządzona prawidłowo, według spójnej, powszechnie stosowanej zasady, przyjętej w tego rodzaju opracowaniach naukowych.

2.5. Szczegółowa ocena merytoryczna poszczególnych części pracy

Wstęp – jest ciekawie napisanym wprowadzeniem w tematykę lokalności w nauczaniu języka polskiego jako obcego. Autorka charakteryzuje specyfikę zagadnienia, rozumianego tutaj jako obszar badawczy. Wyjaśnia tak powody, jak i rodzaje zainteresowania badaczy lokalnością w praktyce glottodydaktycznej. Informuje o skali występowania lokalności leksykalnej w materiałach przeznaczonych do nauki języka polskiego jako obcego. Zaznaja ją z pomysłem dotyczącym struktury pracy i pomysłem na opisanych w niej badaniach. Niczego więcej nie należy oczekiwać od wstępu do rozprawy doktorskiej.

Rozdział I – zatytułowany *Lokalność w perspektywie glottodydaktycznej*, stanowi początek wywodu teoretycznego. Doktorantka ciekawie i systemowo opisuje różne, najistotniejsze Jej zdaniem zagadnienia, teorie i poglądy związane z lokalnością, postrzeganą z wielu, również interdyscyplinarnych perspektyw. Ta część pracy ma charakter momentami erudycyjny. Pani Kownacka potrafiła w niej udokumentować swoją niemałą wiedzę na temat wybranego do badań zagadnienia. Dodatkowo zaprezentowała i wyjaśniła terminologię związaną z leksyką kulturową, co znacznie ułatwia lekturę pracy. Szeroko omówiła lokalność w programach nauczania kultury.

Rozdział II – zatytułowany *Lokalność w materiałach glottodydaktycznych*, został poświęcony w głównej mierze idei tworzenia podręczników regionalnych. Przytoczono w nim opinie glottodydaktyków na temat zasadności wprowadzania tego typu opracowań do nauczania języków obcych. Autorka chętnie odnosi się do doświadczeń niemieckich w tym zakresie. Chętnie, ale nieco niefrasobliwie podąża za wywodem Przemysława Gębała. Nie wchodząc w szczegóły chcę zwrócić uwagę, że termin „Landeskunde” nie jest nazwą jakiejś teorii, a określeniem tego, co całościowo w języku polskim określamy jako „wiedza o kulturze”.

Rozdział III – zatytułowany *Metodologia badań*, jest prezentacją wybranej koncepcji badań. Autorka opisuje metody jakimi się posługiwała w pozyskiwaniu i analizowaniu materiału. To bardzo ważny i dobrze napisany rozdział, w którym zapoznajemy się z celowością i zakresem badań, charakterystyką grupy badawczej, sposobami opracowania danych. Jest to najbardziej „warsztatowa” część rozprawy.

Rozdział IV – zatytułowany *Strategie wykorzystywania leksyki lokalnej w podręcznikach do nauczania języka polskiego jako obcego*, jest wnikliwym opisem mono- i policentrycznego podejścia do analizy ilościowej oraz jakościowej zebranego w podręcznikach materiału,

wskazującego na występowanie w nim leksyki lokalnej. Poznajemy przeznaczone do badania podręczniki, których wybór został, jak wcześniej pisałem, obarczony istotnym błędem. Autorka zapoznaje nas ze wstępną, ujętą w tabelach analizą zebranego materiału leksykalnego.

Rozdział V – zatytułowany *Leksyka lokalna w praktyce lektora – wyniki badań ankietowych*, jest omówieniem ankiet, które stanowiły źródło wiedzy o stosunku podlaskich nauczycieli języka polskiego jako obcego do zagadnień lokalności w praktyce glottodydaktycznej. Tutaj zastrzeżenie budzi jedynie zbyt pobieżne rozpoznanie sylwetki respondenta, nazywanego mianem „nauczyciel podlaski”.

Rozdział VI – zatytułowany *Wizerunek Podlasia w glottodydaktyce polonistycznej*, jest próbą (dodajmy, że ciekawą) rekonstrukcji językowego obrazu tego regionu Polski. To w zasadzie zwieńczenie badań prowadzonych przez Doktorantkę na potrzeby tej pracy. Wieloaspektowy opis tego wizerunku, jego wnikliwość i wnioski budzą uznanie. Tłumaczą bowiem zasadność podjętego przez Panią Patrycję Kownacką trudu badawczego. W rozdziale znajdujemy gotowy do wykorzystania i dobrze scharakteryzowany materiał dotyczący treści lokalnych, dający się wykorzystać przy pisaniu lokalnych opracowań, o co Doktorantce chodziło.

Rozdział VII – zatytułowany *Inwentarze tematyczno-leksykalne do nauczania kultury i leksyki lokalnej na przykładzie Podlasia*, stanowi uszczegółowienie poprzedniego rozdziału. Jest też dokładny opisem koncepcji recenzowanej pracy, wzbogaconym o pozyskaną w toku badań wiedzę. Odnajdujemy w nim bardzo obszerny i doskonale usystematyzowany zasób treści lokalnym. To rozdział, w którym Autorka prezentuje nam bogactwo rozwiązań praktycznych, co dla piszącego te słowa jest zawsze prawdziwie udanym zwieńczeniem rozpraw doktorskich, których tematyka jest ukierunkowana glottodydaktycznie.

Zakończenie – jest krótkim, ale bardzo treściwym ustosunkowaniem się Doktorantki do stawianych na wstępie hipotez i pytań badawczych. Wyniki badań pozwoliły właściwie ocenić i po części zweryfikować zasadność stawiania takich, a nie innych celów badawczych.

3. WNIOSKI I KONKLUZJA KOŃCOWA

Przedstawiona do recenzji rozprawa doktorska stanowi ciekawe i na swój sposób nowatorskie spojrzenie na ważne i aktualne w glottodydaktyce polonistycznej zagadnienie. Wymieniane przeze mnie sugestie oraz uwagi, nawet te krytyczne, nie zmieniają pozytywnej ocen pracy.

Doktorantka wykazała się bardzo solidnym warsztatem badawczym i dobrym rozpoznaniem literatury przedmiotu. Praca jest wartościowa, ciekawa, na odpowiednim poziomie merytorycznym. Zdecydowanie zasługuje na upublicznienie. A co najważniejsze, spełnia wszystkie kryteria właściwe dla rozpraw doktorskich, co uzasadnia postawienie wniosku o przyjęcie oraz dopuszczenie jej do publicznej obrony i kontynuowanie czynności w ramach przewodu doktorskiego Pani mgr Patrycji Kownackiej.

Piotr Garncarek